№ 197 (324). Rok II. Warszawa, 2 września 1921 r.

DZIENNIK KOMISARJATU RZĄDU NA M. ST. WARSZAWĘ

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM SWIĄT I NIEDZIEL.

Ogłoszenia: a) Instytucji państwowych i komunalnych mk. 100 za wiersz nonparelu. b) Instytucji i osób prywatnych 125 mk. za wiersz nonp. pierwszy raz; za każdy następny raz 20 proc. ustępstwa. c) Trzykrotne ogłoszenie o zgubieniu paszportu wewnętrznego lub dowodu osobistego 250 mk. d) Trzykrotne ogłoszenie (do trzech wierszy) o zgubieniu wszelkich innych dokumentów 375 mk. Szerokość wiersza wynosi 25 liter.

Prenumerata: Miesięcznie z dostarczaniem do domu 250 mk. Cena egzemplarza pojedynczego w redakcji **10 mk.**

Adres: Senatorska 12, (pałac Blanka) lewa oficyna, I-e piętro. Redakcja pokój № 38. Administracja pokój № 37. Telefon № 417-03,

Treść numeru 197-go.

Z KOMISARJATU RZĄDU.

Konfiskata czasopisma.

Z rozporządzenia Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę, na zasadzie art. 27 cz. 1 Dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. 1919 r. Nr. 14 poz. 186), za przestępstwo w art. 129 cz. 1 ust. 2 i 6 Kod. Karnego przewidziane, w dniu 31 sierpnia r. b. obłożono aresztem Nr. 3 z datą 31 sierpnia 1921 roku czasopisma tygodniowego p. nazwą „Walka Robotnicza".

USTAWA EMERYTALNA

funkcjonarjuszów państwowych

z dnia 28 lipca 1921 r.

ROZDZIAŁ II.

Zaopatrzenie funkcjonarjuszów państwowych.

(Ciąg dalszy).

Art. 12. Bieg terminów, przewidzianych w artykułach 9, 10 i 11, rozpoczyna się z dniem, następującym po dniu doręczenia zawiadomienia lub orzeczenia.

Art. 13. Artykuły 8 do 12 nie stosują się do sędziów, prokuratorów i aplikantów sądowych Kompatencja władz, powołanych do rozstrzygania o przeniesieniu tych funkcjonarjuszów na emeryturę i zasady postępowania w tym względzie określone są w ustawie o służbie sędziowskiej i prokuratorskiej.

Art. 14. Podstawą do wymierzania uposażenia emerytalnego jest płaca zasadnicza wraz z dodatkami za wysługę lat (starszeństwa, za trzechlecia), za studja wyższe i za kierownictwo.

Podstawą do wymierzenia uposażenia emerytalnego aplikantów sądowych jest ich uposażenie w służbie czynnej, u praktykantów ich wynagrodzenie—w obu wypadkach bez dodatków.

Uposażenie emerytalne wynosi po ukończeniu dziesięciu lat służby czterdzieści procent (40%), wzrasta za każdy następny rok służby o dwa całe i cztery dziesiąte procent (2,4%), w żadnym jednak razie nie może przenosić stu procent (100%) uposażenia służby czynnej, służącego za podstawę do wymiaru uposażenia emerytalnego.

Art. 15. Czas służby, podlegający normalnemu zaliczeniu do wysługi emerytalnej, liczy się od dnia rozpoczęcia służby w danym dziale zarządu państwowego.

Do tego czasu dolicza się nadto:

a) czas służby spędzony w innym dziale zarządu państwowego;

b) czas przebyty w stanie nieczynnym;

c) czas czynnej służby w wojsku polskiem, o ile urzędnik nie spełniał jej równocześnie z państwową służbą cywilną;

d) czas spędzony w służbie samorządowej.

Za zgodą Ministra Skarbu może być zaliczony do wysługi emerytalnej także czas służby spędzonej w charakterze państwowego pracownika kontraktowego.

Przy ostatecznem obliczeniu lat wysługi emerytalnej nie uwzględnia się części roku do sześciu miesięcy włącznie, natomiast okres, przekraczający czas sześciu miesiecy, liczy się jako pełny rok.

Art. 16. Pracownikom kolejowym w służbie parowozowej, konduktorskiej, ustawiaczom i spinaczom każdy rok służby, spędzonej w tym charakterze, ponad lat dziesięć faktycznej takiej służby, zalicza się, jako 18 miesięcy, pełniącym nocne dyżury służbowe za 16 miesięcy.

Art. 17. Czasu służby, spędzonego przed ukończeniem 18 lat życia, nie zalicza się do wysługi emerytalnej.

Art. 18. Prawo do pobierania uposażenia emerytalnego rozpoczyna się od pierwszego dnia miesiąca, następującego po zarządzeniu wstrzymania wypłaty uposażenia w służbie czynnej.

Uposażenie emerytalne płatne jest w równych miesięcznych ratach z góry. (c. d. n.).

Odezwa Rady Ministrów.

Rada Ministrów uchwaliła ogłosić odezwę następującą:

Rząd, licząc się z ciężkiem położeniem pracowników państwowych, wywołanem wzrostem drożyzny, podwyższył bardzo wydatnie, kosztem wielu miljardów, uposażenie funkcjonarjuszy państwowych; między innemi uwzględnił prawie w całej pełni postulaty, wysunięte przez kolejarzy, wpłynął też na przedsiębiorstwa prywatne, by uwzględniły uzasadnione żądania swoich pracowników.

Prócz tego, Rząd podjął kroki dla wstrzymania wzrostu drożyzny, w pierwszym rzędzie zamykając granicę dla zapobieżenia wywozowi żywności poza granice Państwa, co zaczyna już wydawać rezultaty.

Mimo to, już po zaspokojeniu domagań się pracowników państwowych wybuchają lokalne strajki kolejowe z tajnemi komitetami strajkowemi i to w chwili, kiedy zbiera się Rada Ligi Narodów do rozpatrzenia sprawy G. Śląska, w chwili, kiedy według autentycznych dokumentów bolszewicy proklamują skrytą i bezwzględną walkę z Polską.

Wskazuje to, iż jest to ruch, kierowany ukrytą ręką, nie mający podłoża ekonomicznego, ruch o celach przeciwpaństwowych. Że tak jest, na to ma Rząd także bezpośrednie niezbite dowody.

Rząd, który był wyrozumiały na rozgoryczenie, wywołane ciężkiem położeniem ekonomicznem pracowników, nie będzie tolerować akcji, która godzi już w podwaliny i byt Państwa i tolerować mu jej nie wolno. Rząd musi kategorycznie oświadczyć, iż wystąpi z całą energją i w interesie Państwa zastosuje z całą bezwzględnością te środki, któremi rozporządza z mocy ustaw.

Pierwsze zarządzenia zostały już wydane.

Porzucający samowolnie pracę funkcjonarjusze będą uważani przez to samo za zwolnionych i tracą nabyte dotychczas prawa do dodatku za wysługę lat i do emerytury, nawet, gdyby w przyszłości zostali ewentualnie przyjęci do służby państwowej.

Wszelkie akty terroru wobec tych, którzy chcą pracować, będą odpierane przy użyciu siły.

Winni organizowania akcji wrogiej Państwu będą ścigani z całą surowością prawa.

Rząd jest przekonany, iż w działaniach swych w kierunku utrzymania porządku w Państwie znajdzie poparcie ogółu społeczeństwa, znajdzie poparcie także u większości kolejarzy, którzy w ciężkich dniach złożyli już dowody, iż potrafią stać silnie na gruncie państwowym.

Narada w sprawie drożyzny.

W Prezydjum Rady Ministrów odbyła się dnia 29 sierpnia r. b. konferencja w sprawie walki z drożyzną—pod przewodnictwem p. Prezydenta Ministrów oraz przy współudziale, Ministra Aprowizacji p. Grzędzielskiego, Pozatem obecni byli między innymi przedstawiciele rolników, miast, kooperatyw i zainteresowanych zawodów.

Pan Prezydent Mistrów zagajając podniósł, że wobec dobrych a w nielicznych okolicach kraju nawet obfitych zbiorów—jest zupełnie anormalnem zjawiskiem podwyższanie bezustanne cen chleba i innych artykułów. Według niezupełnych jeszcze obliczeń obecnie już stwierdzić należy, że ilość zboża w państwie tak ozimego, jak i jarego będzie przynajmniej dwa razy tak wysoka, jak w roku ubiegłym. Wobec tego, że w ubiegłym roku, mimo iż bolszewicy zabrali około 45.000 wagonów dokupiono tylko 25.000 wagonów zboża,—jest rzeczą aż nazbyt widoczną, że w tym roku zboża własnego wystarczy nam na dostatnie nawet wyżywienie. Wprawdzie ziemniaki wskutek posuchy znacznie ucierpiały, ostatnie jednak deszcze przyniosły poprawę, tak, że ogólny stan ich jest dość zadawalający. Środki ochronne, które Rząd przygotowywa, powinny utrzymać zboże w kraju, co wobec obfitości tego produktu przyniesie jego potanienie.

W czasie obecnym, gdy jeszcze obszary dworskie naogół niewiele zboża rzuciły na targ, a mała własność czyni to zwykle po zasiewach, gdy rozmaici spekulanci wykupują je, mając nadzieję wywozu poza granicę Państwa, zboże jest najdroższe. To jednak minie. Koniecznem jest, ażeby społeczeństwo miało trochę rozwagi i pomagało Rządowi w przedsięwziętej akcji. Anomalją są ceny gotowych artykułów w stosunku do produktów surowych. Powodem są tu liczni pośrednicy, zarabiający tak na konsumencie, jak i na producencie.

Rządowi, który prowadzi walkę z drożyzną, zależy na opinji, wyrażonej przez przedstawicieli jednej i drugiej strony, jak również na współudziale szerokich warstw społeczeństwa. Opinję tę Rząd postara się w całej rozciągłości zużytkować, do czego zmierza niniejsza ankieta.

Następnie Minister Aprowizacji poddał pod obrady kwestję przypuszczalnych ilości zapasów zboża, ceny zboża, kosztów handlowych, przemiału i wypieku,—nad czem wywiązała się dyskusja.

Wnioski, czynione przez wszystkich uczestników ankiety, wskazywały środki oznaczenia cen i wysokości zarobków, oraz zmierzały do zwalczenia szkodliwego pośrednictwa, opanowania przemytnictwa żywności za granicę i do określenia

sposobu współdziałania czynników obywatelskich i pracy z akcją w kierunku walki z drożyzną.

DZIAŁ POLICYJNY.

Oszustwa na wadze.

Warszawski Okręgowy Urząd Miar bardzo częstwo stwierdza nadużycia i oszustwa popełniane przez woźniców, rozwożących węgiel a polegające na posiłkowaniu się rozmyślnie sfałszowanemi wagami, na których woźnice ci odważają poszczególne kosze węgla. Oszustwo polega najczęściej na tem, że żelazne wieszaki z panewkami zawieszone na belce górnej wagi dziesiętnej, które winny być oparte w wagach rzetelnych na nożach, w tej belce umocowanym, zostają przez woźnicę rozmyślnie z tych nożów zesunięte i oparte bądź na sztywftach bądź na belce samej. Wskutek tego różnica w wadze na jednym stufuntowym koszu dochodzi do 40 funtów. W niesfałszowanej wadze noże, umieszczone w belce, winny mieć obok siebie wysokie sztyfty, któreby umożliwiały podobne zesunięcie.

W związku z powyższem Komendant P. P. poleca pp. Kierownikom komisarjatów, Urzędu Sledczego, Rezerwy i Oddziału Konnego pouczyć podwładnych funkcjonarjuszy aby w wypadkach stwierdzenia omawianych nadużyć spisywali odnośne protokuły, które należy kierować do Urzędu Miar i Wag. Zakwestjonowane wagi winny być przez tych samych woźniców, którzy się niemi posługiwali, przewożone w asystencji funkcjonarjuszy policji do Urzędu Miar — Piękna 66 a względnie do najbliższego komisarjatu Policji. W ostatnim wypadku należy telefonicznie porozumieć się z Urzędem Miar (Telefon Nr. 319-62) który w celu przewiezienia zakwestjonowanych wag z komisarjatu do Urzędu przyśle swoich robotników z wózkiem. (R. Dz. K. P. P. Nr. 1648).

KRONIKA.

WOJEWÓDZTWA WOŁKOWYSKIE.

Prezydjum Namiestnictwa Lwowskiego komunikuje, że z dniem 1-ym września b. r. przestaje istnieć Namiestnictwo Lwowskie, a na jego miejsce wchodzą w życie jako Władze Administracyjno-polityczne II-ej Instancji na terenie Małopolski Urzędy Wojewódzkie w: Krakowie, Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie, wobec czego sprawy załatwiane dotychczas przez Namiestnictwo, winny być kierowane do tego Urzędu Wojewódzkiego do którego terytorjalnie należą.

Reorganizacja powyższa w niczem nie dotyka dotychczasowej organizacji i dotychczasowego zakresu działania politycznych Władz powiatowych tudzież obowiązującego w postępowaniu administracyjnem toku instancji.

OBRÓT WĘGLEM.

Dnia 1 października r. b. zniesioną zostaje rządowa kontrola nad obrotem węgla i równocześnie Urząd Węglowy podlega likwidacji. W ten sposób jeszcze w jednej dziedzinie naszego życia gospodarczego powracamy do gospodarki pokojowej. Gdyby ilość węgla, jaką Polska ma do dyspozycji, odpowiadała jej zapotrzebowaniom, powrót do wolnego handlu węglem odbyłby się bez żadnych wstrząśnień. Niestety jednak, z powodu ponownego odłożenia decyzji w sprawie Górnego Sląska, kopalnie górnośląskie pozostają jeszcze poza naszemi granicami. Wobec tego Rząd, wprowadzając wolny handel węglem, równocześnie czyni kroki, aby zabezpieczyć dostawę węgla dla tych przedsiębiorstw, których sprawna działalność posiada znaczenie społeczne.

W pierwszym więc rzędzie zabezpieczoną będzie dostawa węgla dla kolei i dla przedsiębiorstw municypalnych, jak wodociągi, gazownie, elektrownie. Dostawy dla tego rodzaju przedsiębiorstw znajdować się będą w jednej z pierwszych kolejności wysyłek. Dalej Rząd pragnie zabezpieczyć interesy ludności miast i zamierza połowę węgla górnośląskiego, nadchodzącego do Polski, po zabezpieczeniu dostaw dla kolei przeznaczyć dla składników, odprzedających węgiel na potrzeby domowe ludności miejskiej.

Pragnąc obronić koleje przez nadmierną zwyżką cen węgla, Rząd zachowuje sobie możność regulowania cen węgla, przeznaczonego dla kolei; również i ludność miejska, kupująca węgiel dla użytku domowego, chronioną będzie przez przepisy co do lichwy towarowej, ustanawiające maksymalny zarobek dla odprzedawców węgla.

Dalej poczynione zostaną kroki, mające na celu zapewnienie dostatecznej ilości ropału (ropy naftowej) dla fabryk, dostosowanych do opału ropą; dla ludności zaś miejskiej przeznaczone będą większe, niż dotychczas, ilości nafty.

Można mieć nadzieję, że dzięki tym przepisom, przejście do wolnego obrotu węglem odbędzie się bez większych wstrząśnień. Z chwilą, gdy ilość węgla, jaką będziemy mieli do dyspozycji, będzie w stanie pokryć nasze zapotrzebowania i te przepisy staną się zbyteczne.

Redaktor *J. Plewiński.*

Drukarnia F. Syrewicza i S-ki, Senatorska 28-30, tel. 69-90.